

Kolejna awaria Jumbo Jeta Qantas

#Lotnictwo cywilne 15 listopada 2010

Lecący z Sydney do Buenos Aires Boeing 747 linii Qantas musiał zawrócić znad Pacyfiku z powodu awarii instalacji elektrycznej i pojawienia się dymu w kokpicie.

Image not found or type unknown



Boeing 747-400 linii Qantas wystartował dziś z Sydney o 11:11 czasu lokalnego, lecąc do Buenos Aires (lot QF17). Po około godzinie, gdy samolot znajdował się już nad Pacyfikiem, w kokpicie pojawił się dym wydzielający się z tablicy przyrządów. Piloci po założeniu masek tlenowych zawrócili Boeinga do Sydney. Po zrzuconiu nadmiaru paliwa, Jumbo Jet wylądował o 13:22 (3:22 czasu polskiego), korzystając z priorytetu w

kolejności podejścia.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 199 pasażerów i 21 członków załogi. Nikomu nic się nie stało.

To kolejna w ostatnich dniach awaria samolotu linii Qantas. W piątek, 12 listopada, Boeing 767 wykonujący lot lokalny (QF768) - z Melbourne do Perth - musiał zawrócić na lotnisko startu, gdy piloci stwierdzili nienormalną pracę jednego (No1) z dwóch silników General Electric. Tydzień wcześniej, 4 listopada, rozpadł się w powietrzu jeden z czterech silników Rolls-Royce Trent 900 ([Qantas zawiesza loty A380](#), 2010-11-04) Airbusa A380 lecącego z Singapuru do Sydney (QF32). 2 dni później z powodu awarii silnika R-R RB211 musiał zawrócić Boeing 747 ([Awaria silnika Boeinga 747 linii Qantas](#), 2010-11-05).

W żadnym z tych incydentów nikomu nic się nie stało. Linie Qantas ciągle uważane są najbezpieczniejsze na świecie. Od początku ich istnienia, czyli od 1920, nie zginął

żaden z ich pasażerów.



Boeing 747-400 linii Qantas wystartował dziś z Sydney o 11:11 czasu lokalnego, lecąc do Buenos Aires (lot QF17). Po około godzinie, gdy samolot znajdował się już nad Pacyfikiem, w kokpicie pojawił się dym wydzielający się z tablicy przyrządów. Piloci po założeniu masek tlenowych zawrócili Boeinga do Sydney. Po zrzuceniu nadmiaru paliwa, Jumbo Jet wylądował o 13:22 (3:22 czasu polskiego), korzystając z priorytetu w kolejności podejścia.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 199 pasażerów i 21 członków załogi. Nikomu nic się nie stało.

To kolejna w ostatnich dniach awaria samolotu linii Qantas. W piątek, 12 listopada, Boeing 767 wykonujący lot lokalny (QF768) - z Melbourne do Perth - musiał zawrócić na lotnisko startu, gdy piloci stwierdzili nienormalną pracę jednego (No1) z dwóch silników General Electric. Tydzień wcześniej, 4 listopada, rozpadł się w powietrzu jeden z czterech silników Rolls-Royce Trent 900 ([Qantas zawiesza loty A380](#), 2010-11-04) Airbusa A380 lecącego z Singapuru do Sydney (QF32). 2 dni później z powodu awarii silnika R-R RB211 musiał zawrócić Boeing 747 ([Awaria silnika Boeinga 747 linii Qantas](#), 2010-11-05).

W żadnym z tych incydentów nikomu nic się nie stało. Linie Qantas ciągle uważane są najbezpieczniejsze na świecie. Od początku ich istnienia, czyli od 1920, nie zginął żaden z ich pasażerów.

Powiązane wiadomości

[Kolejna awaria Jumbo Jeta Qantas \(2010-11-15\)](#)

[Qantas zawiesza loty A380 \(2010-11-04\)](#)

[Przekazanie pierwszego A380 \(2007-10-15\)](#)

[Kolejna usterka A380 \(2008-03-27\)](#)

A380 w Europie (2008-03-18)
Qantas odbierają pierwszego A380 (2008-09-22)
Wadliwe podzespoły z WSK Rzeszów (2009-05-22)
Ogromne straty sprzedanych spółek (2009-03-25)
Kolejne zwolnienia w WSK Rzeszów (2009-04-28)
Awaria podczas lądowania A380 (2010-04-01)
Awaria silnika Boeinga 747 linii Qantas (2010-11-05)
Qantas zawiesza loty A380 (2010-11-04)
Przekazanie pierwszego A380 (2007-10-15)
Kolejna usterka A380 (2008-03-27)
Qantas odbierają pierwszego A380 (2008-09-22)
Wadliwe podzespoły z WSK Rzeszów (2009-05-22)
Awaria podczas lądowania A380 (2010-04-01)
